

Nadciągą kres kowidiańskiej inkwizycji

Przeglądam mainstreamowe media i widzę, że takiej prezydencji jak Joe Bidena jeszcze nie było! Wszędzie oszałamiający wzrost, wszystkie wskaźniki idą wyraźnie do góry. Zdecydowanie wzrasta inflacja, ceny artykułów pierwszej potrzeby, wzrasta przestępczość, nawet nielegalne przekraczanie granicy, wzrastają ceny benzyny i gazu. Wzrasta nawet niezadowolenie wyborców i inflacja dodając zera, szybko oszczędności pożera. Jesteśmy ludziska na najlepszym kursie i na ścieżce do spełnienia wspaniałej wizji Klausa Schwaba, której esencją jest: *“nic nie będziesz miał i będziesz szczęśliwy!*

Ojcowie Założyciele piszący Konstytucję w końcu XVIII w. byli genialni w zaprogramowaniu co 2 lata wyborów, aby stworzyć mechanizm korygujący i wygaszający gniew ludu, dzięki temu w USA nie ma większych “rewolucji” ...



Jestem zdania, że przynajmniej w USA przeklętego wirusa zwycięsko przegonią z powrotem do laboratorium w Wuhan nie lekarze, ale **politycy!** To oni przecież najlepiej wiedzą po której stronie przysłowiowy chleb jest posmarowany, a tu niespodziewanie zbliżają się jesienne wybory. A jedyną pandemią jakiej obawiają się politycy to ta, której symptomem jest utrata władzy, ciepłych posad i życia na koszt podatników. Czy wyborcy zapomną wyrządzone im krzywdy? Dziś widać jak na dłoni, że dobre czasy prosperity degenerują demokrację...

Patrząc na rozwój sytuacji w kontekście protestu kanadyjskiego **Konwoju Wolności** widzimy, że ludzie powoli osiągają słynną zbiorową/stadną odporność, ale na propagandę mandatowej pandemii, obiecującej powrót do normalności za cenę kompletnej kontroli cyfrowego totalitaryzmu pozbawiającej obywateli ich fundamentalnych konstytucyjnych praw. Ludzie mają już tego wszystkiego dość!

Lekarze prowadzący zażarte walki odwrotowe z wściekłym chińskim wirusem i kierujące nimi organy służby zdrowia posługujący się załamującym się już programem szczepień (w Izraelu już 4-ta dawka i zwyżka zachorowań), lockdownami, kwarantanną i cudacznymi różnorakimi mandatami szukają białej flagi. Kilka dni temu słynny Johns Hopkins University ogłosił swoje analizy pandemii z konkluzją, że lockdowny nie miały pozytywnego wpływu na przebieg pandemii i powinny zostać odrzucone. Oczywiście miały zabójczy wpływ na gospodarkę, życie rodzinne, edukację, życie zawodowe, religijne i społeczne. Naukowcy przyznają, że dla dzieci wirus C-19 jest mniej groźny od sezonowej grypy. Niezależni lekarze alarmują, że maski tak naprawdę szkodzą rozwojowi dzieci w wielu wymiarach (w tym depresje i samobójstwa, narkotyki). Kolejne państwa rezygnują z mandatów, maseczkowych i “paszportowych” obostrzeń. Cóż z wirusem trzeba nauczyć się żyć...

Bez konsultowania nieboszczyka Nostradamusa możemy już prognozować koniec z atakowaniem rodziców (w/g FBI to rodzimi terroryści!) za bunty przeciwko maseczkom dla zasmarkanych dzieci, koniec z mandatami w

dostępie do miejsc publicznych. Maseczki pozostaną dla powstałego kultu wierzących w ich moc! Politycy teraz bardzo chcieliby reprezentować swoich zastraszonych, zagubionych wyborców, którzy stopniowo przebudzili się i żądają powrotu do normalności. To co napisałem wyżej dopiero się rozpoczyna. Politycy powoli przecierają oczy i z troską patrzą, aby przez swoją głupotę i naiwność nie spaść z wygodnego stołka przy korycie.

Te dwa ostatnie lata zapisały niechlubną kartę w historii i spowodowały zachwianie w układzie między społecznym zaufaniem do rządzących, a pandemią ich totalitarnych ciągów do pełnej kontroli społeczeństw z których podatków przecież dobrze żyją. Segregacja i izolacja oraz dehumanizacja ludzi wbrew ich konstytucyjnym prawom jest zbrodnią popełnioną przez elity w imię totalnej kontroli.

W tej medialno-biologicznej wojnie nie tylko maksymalizujące strach i fake news media, ale i medycy stali się oficerami politycznymi, komisarzami globalistycznej armii. Gość stacji CNN (w ciągu 2-ech lat stracili 90% widzów!), uroczą lewaczkę zachęcała innych lewaków, aby przebijali w Ottawie opony trucków i spuszczała im paliwo! Biedny polakożerca Władimir Żyrinowski popełnił swoje harakiri i po przyjęciu 7-u (!) dawek szczepionki jest w ciężkim stanie. Może straceniec przeżyje, ale za nadmiar głupoty i zaufania trzeba płacić.

Idealizowanie jakiegokolwiek grupy społecznej czy zawodowej jest idiotyczne, ok. 97% lekarzy niemieckich w III Rzeszy było członkami partii nazistowskiej, przecież Zawahiri (Al Kaida), Che (Kuba), Mengele (III Rzesza) byli lekarzami ...

Wzrastają majątki czołowych polityków, Nancy Pelosi dobiła swoim młotkiem speakera już do \$120 mln. Wychowanek Henry Kissingera, Klaus Schwab jest wart tylko \$1,3 mln, premier W.B. Boris Johnson \$2 mln, księżę Karol \$100 mln, premier Nowej Zelandii lewicowa Jacinda Ardern \$25 mln, Bill Gates \$137 mld, John Kerry \$250 mln, Obama \$70-100 mln, Al Gore \$330 mln, Joe Biden \$8 mln. Jednak zdarzają się też potknięcia, biedny Mark Zuckerberg w ciągu jednego dnia stracił \$30 mld, a jego Facebook ok. \$250 mld! Tak więc ta sinusoida nie ma sumienia i grozi dalszymi wariacjami. 435 kongresmenów i 100 senatorów zarabia ponad \$174,000 rocznie (plus dodatki), można dodać, że pod przykrywką szalejącej pandemii część z nich już drugi rok pracuje z domu.

Szkody poczynione w ekonomii może da się odrobić, jednak co oni uczynili nauce? Generowali strach i uczucie zagrożenia zapominając o konieczności wspomagania organizmów milcząc o witaminach D3, o cynku, o magnezie, wspomagającej organizm w pierwszym stadium antywirusowej Ivermectin. Zalecając paracetamol i przyjmując dopiero chorych, kiedy wirus dokonał już zniszczeń organów, doprowadzili do zwiększenia ilości ofiar (Hipokrates przekręca się w grobie). Zakazali dyskusji między naukowcami i ustanowili sprawdzoną stalinowską wersję swojej prawdy absolutnej, bez możliwości poddania jej krytyce.

Przy pomocy hojnie dotowanych przez Big Pharma mediów wyciszają naukowców kwestionujących zasadność ich sposobów walki z wirusem. W dodatku nabyta po przechorowaniu naturalna odporność organizmu, wśród "naukowców" stała się słowem wyklętym. Tylko durne lockdowny, maseczki i szczepionki, najpierw jedna, później druga, dalej trzecia i czwarta. Wyraźnie widać, celem jest wyszczepienie populacji, tej choroby nie leczymy! Tak nakazali globalni znachorzy Schwab, Gates i Fauci i to jest nauka! Według badań izraelskich (Israeli National News.com) ryzyko wystąpienia zapalenia mięśnia sercowego po przyjęciu szczepionek szczególnie wśród młodych mężczyzn jest 133 razy większe!

Swoimi decyzjami ograniczającymi prawa obywatelskie przy okazji chińskiej pandemii rządy wyśmiały i zakpiły sobie też z demokracją. Wiadomo, wszechwładne światowe korporacje i wszechwładne fundusze zbiorowe jak Black Rock (szef Larry Fink, ma korzenie w Białymstoku) kontrolują media, uczelnie, biznesy i banki. Ci z kolei według podyktowanych im wielce postępowych kryteriów kontrolują zwykłych obywateli. Celem przy jakiegokolwiek nadarzającej się okazji jest powolne ograniczanie praw obywatelskich, doprowadzenie do zaniku państw narodowych na rzecz regionalnych tworców na wzór Unii Europejskiej. A przede wszystkim (jak to było

za komuny) zlikwidowanie klasy średniej, zlikwidowanie przedsiębiorczości, przygotowanie ludzi do rządowej jałmużny (podstawowy dochód) i cel ostateczny wprowadzenie cyfrowej demokracji, czyli neofaszyzmu na wzór chiński. Czyli kaplica!

Premier Ontario wprowadził stan wyjątkowy grożąc strajkującym rokiem więzienia, \$100,000 kary i pozbawieniem licencji kierowców trucków, a sędzia zarządził zamrożenie \$8,5 mln pomocy zebranej przez ludzi dla strajkujących (przedtem zatrzymali ok. \$9 mln pomocy dla strajkujących). Strajkujący w nawiązaniu do motywów biblijnych urządzili "Marsz Jerycho" kilka razy okrążając parlament. Ciągłe możliwy jest scenariusz Jaruzelskiego.

W piątek Biden rozmawiał z Trudeau zachęcając go do zrobienia porządku ze strajkującymi. Strajkujący zablokowali truckami ważne przejścia graniczne między US i Kanadą, przypomnijmy, że ⅓ kanadyjskiego eksportu trafia do US. Przez zablokowany Ambassador Bridge przechodzi ok. 25% wymiany handlowej, fabryki po stronie US przestają pracować z powodu braku kanadyjskich dostaw. Ok. 90% populacji Kanady mieszka godzinę jazdy od granicy z US. Z kolei użycie siły przeciwko kierowcom ciężarówek (którzy wraz z rodzinami stanowią ok. 20% populacji Kanady). Czas pokaże, czy globalistyczna lewica (Trudeau) jest w stanie rozpocząć negocjacje ze strajkującymi wyborcami, czego należałoby spodziewać się w demokracji.

Jednak w tej wojnie z narodami globaliści wcale nie muszą wygrać. Pandemia była dobrze przemyślanym blitzkriegiem, ale każdy plan wojny jest tylko dobry w momencie początkowym, zaskoczenia, później zwykle pojawiają się przeciwności. Ludzie nie zapomnieli o swojej godności i swoich prawach, dlatego m.in. mamy kanadyjski protest Rewolucja Truckersów. Drugą sprawą są lokalni politycy, łasi na dotacje i przekupni, jednak widzą perspektywę nadchodzących wyborów i muszą zadbać o swoje okrągłe cztery litery. Dlatego wkrótce zaczną zbliżać się do swoich wyborców, wysłuchiwać ich, aby ich ponownie reprezentować.

W tej możliwej wersji lokalni politycy byliby podobni do demokratów i elementów burżuazji z rosyjskiej rewolucji lutowej 1917 r. I może Wielki Reset globalistów, trzeba też (za przykładem Lenina) odłożyć na lepiej przygotowany któryś tam październik? Tak więc jest nadzieja, że to przygotowujący się do wyborów politycy, będą tą małą, która w swoim interesie wrzuci francuski klucz w tryby Wielkiego Resetu. Tym bardziej powinniśmy skupić się na selekcji i poparciu polityków, którzy w nawet w jakimś stopniu reprezentowaliby nasze niepokoje i pragnienia zabezpieczenia należnych nam praw.

Jacek K. Matysiak

Kalifornia, 2022/02/12